



Które leki wywołują najczęściej wątpliwości przy określaniu poziomu refundacji? Prezes NRL prosi NFZ o listę

Naczelna Izba Lekarska kontynuuje dialog z Narodowym Funduszem Zdrowia, dążąc do wdrożenia rozwiązań, które usprawnią proces refundacji i odciążą lekarzy od zbędnej biurokracji, pozwalając im skupić się na najważniejszej roli – opiece nad pacjentem. W odpowiedzi na trwające kontrole NFZ, prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Łukasz Jankowski wystosował pismo do prezesa Filipa Nowaka z prośbą o udostępnienie listy leków, przy których lekarze napotykają największe trudności w określaniu poziomu refundacji.

Zdaniem prezesa Jankowskiego taki spis pozwoli zwiększyć świadomość wśród lekarzy co do konieczności szczegółowej oceny poziomu refundacji danych leków oraz może stanowić cenne wsparcie przy opracowywaniu nowoczesnego, automatycznego systemu refundacji leków.

- Samorząd lekarski od lat zabiega o wdrożenie automatycznego systemu refundacji, który zmniejszyłby biurokrację, ograniczył ryzyko błędów i pozwolił nam, lekarzom, skupić się na tym, co najbardziej się liczy – na zdrowiu pacjentów. Lekarz jest od leczenia, nie od wyceniania leków. Dzięki danym od NFZ będziemy mogli lepiej zidentyfikować, gdzie leży problem, gdzie lekarze tracą najwięcej czasu, a także, gdzie narażeni są na ryzyko kar finansowych. Chcemy ten system udrożnić, aby był bardziej przejrzysty i skuteczny dla wszystkich stron – komentuje prezes NRL.

Działania NIL w tym zakresie mają na celu nie tylko wsparcie lekarzy w codziennej pracy, ale także przyspieszenie prac nad systemem, który w dłuższej perspektywie ma poprawić jakość opieki i zwiększyć efektywność systemu refundacyjnego w Polsce.

